

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa K.C. i J.C.

przeciwko J.B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 kwietnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt VI ACa 668/16,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanej J.B. na rzecz każdej z powódek K.C. i J.C. kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej J.B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt VI ACa 668/16 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości

lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, niepubl., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, niepubl.).

Istotnego zagadnienia prawnego skarżąca upatrywała w konieczności wyjaśnienia, od jakiego momentu biegnie okres przedawnienia roszczeń o zwrot wartości nakładów poczynionych na nieruchomości wspólną, o których mowa w art. 207 k.c., z tytułu robót budowlanych, podlegających wpisowi do dziennika budowy zgodnie z przepisami ustawy - Prawo budowlane, polegających na wzniesieniu i wykończeniu budynku na nieruchomości, tj. powstałych w wyniku robót budowlanych prowadzonych przez dłuższy okres czasu, tj. czy za datę dokonania nakładu uznać należy: dzień faktycznego wykonania nakładu potwierdzoną wpisem w dzienniku budowy?; datę poniesienia przez współwłaściciela kosztu (zapłaty paragonu, faktury) z tytułu danego nakładu?; datę technicznego wpisu w dzienniku budowy potwierdzającego zakończenie wszystkich robót budowlanych?

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepubl., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżąca wywodzi z nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia, w sytuacji gdy wbrew nieprawidłowemu ustaleniu Sądu drugiej instancji nakłady nie powstały w roku 2007, lecz co do zasady w latach 2000-2005, przy czym znacząca ich większość została dokonana do roku 2002 r. W ocenie pozwanej Sąd Apelacyjny wyraził rażąco błędny pogląd, jakoby z punktu widzenia daty dokonania nakładów istotne znaczenie miał wpis do dziennika budowy o zakończeniu prac budowlanych, który w niniejszej sprawie miał miejsce w styczniu 2007 r., wobec faktu, że przeważająca część nakładów została dokonana kilka lat wcześniej. Błąd ten skutkował nieprawidłowym przyjęciem przez Sąd drugiej instancji, że zarzut przedawnienia (uwzględniony przez Sąd pierwszej instancji) należy uznać za niezasadny.

Wbrew stanowisku skarżącej skarga kasacyjna ze względu na wskazaną podstawę nie jest oczywiście zasadna, jak również, w stanie faktycznym sprawy, nie zachodzi potrzeba udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne., gdyż w istocie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W kwestiach związanych z rozliczeniami majątkowymi pomiędzy konkubentami Sąd Najwyższy wypowiadał się już wielokrotnie. Wskazywał, że do stosunków majątkowych osób pozostających w faktycznym związku nie mogą być stosowane, nawet w drodze analogii, przepisy o wspólności majątkowej małżeńskiej (zob. uchwały z dnia 2 lipca 1955 r. II CO 7/55, OSN 1956, poz. 72 oraz z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69. RPEiS 1970, nr 4), aczkolwiek trzeba odnotować, że w najnowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy opowiedział się za stosowaniem analogii z art. 27 zd. 2 k.r.o. w sytuacji, gdy nieformalny związek trwa wiele lat i pochodzą z niego dzieci (por. wyrok z dnia 27 listopada 2020 r. I CSK 765/18, niepubl.).

Wprawdzie nie ma przepisów prawnych, które regulowałyby wprost problematykę rozliczeń majątkowych powstałych w związkach konkubenckich, ale nie ulega wątpliwości, że strony takiego związku mogą umownie uregulować

swoje stosunki majątkowe na czas trwania związku oraz zasady rozliczeń po jego ustaniu. W razie braku zawarcia takiej umowy należy poszukiwać stosownej podstawy prawnej, mając na uwadze okoliczności faktyczne konkretnej sprawy. W powołanej uchwale z dnia 2 lipca 1955 r. II CO 7/55, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że gdy partnerzy pozamałżeńskiego związku dorobili się wspólnego majątku, to do takiego majątku należy stosować przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych w odniesieniu do wspólnie nabytych rzeczy (podobnie w powołanej uchwale z 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69). W innym judykacie Sąd Najwyższy wskazał, że budynek wzniesiony wspólnie przez konkubentów na gruncie objętym użytkowaniem wieczystym stanowi odrębną nieruchomość, w związku z czym do rozliczeń z tego tytułu należy stosować przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (zob. uchwała z dnia 30 stycznia 1986 r. III CZP 79/85, OSNCP 1987/1/2 oraz glosy: M. Nazar, OSPiKA 1988, poz. 56; A. Szlęzak, OSPiKA 1988, poz. 56; L. Stecki, OSPiKA 1987, poz. 117). Z kolei w wyroku z dnia 16 maja 2000 IV CKN 32/00 wyjaśnił, że do rozliczeń majątkowych między osobami pozostającymi w związku konkubenckim mogą mieć zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (OSNC 2000, nr 12, poz. 222). W niektórych orzeczeniach dopuszczono także możliwość stosowania do konkubinatu w drodze analogii przepisów o spółce cywilnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2007 r., V CSK 114/07, niepubl.).

W stanie faktycznym sprawy problem polega na tym, że pozwana pozostawała w związku konkubenckim ze spadkodawcą powódek i w ramach tego związku nabyła ze zmarłym nieruchomość na współwłasność po połowie, a następnie wspólnie dokonywali nakładów na tą nieruchomość w postaci budynku mieszkalnego, w którym zamieszkali. Jednak z uwagi na to, że nakład ten został sfinansowany w wyższym zakresie przez spadkodawcę powódek, skierowały one do pozwanej roszczenie, w związku z tym, że w 2012 r. sprzedała ona swój udział. Spadkodawca powódek zmarł [...] 2007 r. Powódki z pozwem wystąpiły 1 lipca 2013 r.

Jakkolwiek w odniesieniu do związków konkubenckich nie ma zastosowania przepis art. 121 pkt 2 k.c., jednak u podłoża tego rodzaju związków leży porozumienie, wyrażone nawet nieformalnie, dotyczące nie tylko

sfery uczuciowej, ale i powiązanej z nią sfery materialnej. Skoro pozwana i spadkodawca powódek zakupili nieruchomości i ją zabudowali a następnie w niej zamieszkali, to oczywistym jest, że sprzecznym z istotną założonego przez nich związku byłoby dochodzenie wzajemnych rozliczeń. Istotny jest tutaj cel zabudowany, którym było wspólne zamieszkanie. Dlatego w takiej sytuacji roszczenie o zwrot nakładów staje się wymagalne z momentem rozpadu związku, kiedy zostaje zniweczony cel tego związku, ewentualnie z momentem określonym przez konkubentów we wzajemnym porozumieniu. Jednak pozwana nie powołuje się na istnienie porozumienia, w którym kwestie związane z nakładami uregulowała ze spadkodawcą powódek inaczej, a w szczególności w odniesieniu do wzajemnych roszczeń oraz daty ich realizacji.

W konsekwencji, jeśli pozwana do chwili śmierci M.C. pozostawała z nim w związku konkubenckim, to dopiero z tym zdarzeniem prawnym można mówić o powstaniu stanu wymagalności w kontekście art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Przyjęcie interpretacji prezentowanej przez skarżącą w kwestii wymagalności roszczeń z tytułu rozliczeń majątkowych pomiędzy osobami pozostającymi w związku konkubenckim prowadziłoby do sytuacji, że gdyby związek taki trwał dłużej niż terminy przewidziane w przepisach o przedawnieniu, to roszczenia te uległyby przedawnieniu jeszcze w czasie trwania związku, co jak wspomniano wyżej, stanowiłoby zaprzeczenie istoty tego rodzaju związków.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, niepubl., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, niepubl., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl.).

Potrzebę wykładni przepisów skarżąca odnosi do art. 207 k.c., a mianowicie, czy w przypadku, gdy po dokonaniu nakładów na nieruchomości nastąpiło zbycie udziału we współwłasności, roszczenie o zwrot nakładów przysługuje współwłaścicielowi, który je poniósł przeciwko osobom będącym współwłaścicielami w chwili dokonania nakładów, czy też przedmiotowe roszczenie przysługuje przeciwko aktualnym współwłaścicielom rzeczy stosownie do wielkości ich udziałów we współwłasności.

Wbrew stanowisku pozwanej nie zachodzi konieczność ponownej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tej materii, gdyż w tej materii dominuje pogląd, że roszczenie o zwrot nakładów przysługuje współwłaścicielowi, który je poniósł, przeciwko osobom będącym współwłaścicielami w chwili dokonania nakładów (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 11/06, z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 144/07, a także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I CNP 121/08).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, j.t.: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2016, poz. 1667).